

Kathia, kamfora

Mogę wziąć dożylnie twój smutek
Zostaw wwa, nie mnie
Nasze ciała, pościel i materac
Mogę wypić łyżę twoje ze szklanki
Litry zamiast mojej krwi wejdą w obieg
Milion cząsteczek ciebie
Moja wola mi przyniesie ból, bo kocham
Moje serce będzie cię niosło po grób

Moja dusza już zanika
Zanika
Nie zobaczę żadnej z gorzkich łez na twoim ciele
Nic nie czuję
Moja dusza już zanika
Zanika
Nie zobaczysz żadnej z gorzkich łez na moim ciele
Nic nie czuję

Moja wola mi przyniesie ból
Moje serce będzie cię niosło po grób
Moje dłonie
Moje serce
Twoje usta
Twoje ręce
Ja będę, ale nie chcę nic do do ciebie
Już do ciebie nic czuć
Czuć

Moja dusza już zanika
Zanika
Nie zobaczę żadnej z gorzkich łez na twoim ciele
Nic nie czuję
Moja dusza już zanika
Zanika
Nie zobaczysz żadnej z gorzkich łez na moim ciele
Nic nie czuję

Nikt nie mówił, że to nie ma boleć
Ale nikt nie mówił, że tak może
Będę mieć materiał na tekst na wiersz
Wszystkie są o tobie